

BIBLIOTEKA
Zad. list. in. Giedrich

IV

4561



Marcin Bielski.

Księgi Pierwsze Monarchia Trzecia Grecja,

Roku od początku swyją według Historykow 4634, drug Bariona 3634. Gdy Perskie Krolestwo albo Monarchia tryla-
lat 191. to jest przed Bozym narodzeniem 320. poczęta sye Monarchia
cya od Alexandria wyelkcygo Krola Macedonskcygo/ Ktorego slusny wyelkim
wymy/ boryem mato albo nigdy Krola rownego sobye na swyecy nyc myat/ tak i
sprawach Kycerskich/ w obyczajach y w myerności. Rodzay yego od wyelkich hi-
storykow yest spisany. Myat oycą Filipa Krola Macedonskcygo/ a matkę rzezoną
Olimpiadą. Tey nocy ktorey sye myat wrodzić snito sye oycu yego/ iż swey żenye O-
limpiadzye/ żywot byt sygnetem zapycztowat/ na ktorey pyczyti byt wyrzazan
Lew. Praktykarze to wyetadali iż myat wrodzić mocnego cztowekā. A byli cboye
y Filip Krol/ y żonā Olimpiadā z wysokcygo rodzaju. Filip possedt z Herkulesā Gre-
ckā/ żonā z rodu Achillesa tej Greckā/ s ktorych sye byt ten znāmyenichy a slachetny
Krol Alexander wrodyt.

Rodzay Trzedyestychy ppyach/ o rodzaju Ale- xandra wyelkcygo Krola Macedonskcygo,

Herkules/ Hillas/ Aleodeus/ Aristomachus/ Temenus/ Perdicas/ Argeus-
Silipus/ Aeropos/ Alceas/ Amintas/ Alexander pirwssy/ Amintas wtory/ Silip
wtory/ a styck Alexander wyelki possedt. Wrodzt sye Alexander wyelki po Tro-
janiskcy walce okolo 800. lat/ Ktorego rodzay Herodotus dostateczny wypisat.

Rodzay Olimpiady matki Alexandrowey.
Achilles ktory byt Greckim Krolewiczem/ Pirrus brat yego/ Molosus Krol Epi-
ri/ od Ktorego possedt Pausonias Krol Epirow/ Tarimbās/ Alceas/ Neoptolo-
meus/ a ten byt ocyec yey.

Aleha stworzenia swyją. 4845, a od założenia Rzymu
398. c. 1. Artaxerxes Krol Perskcygo/ wrodyt sye Alexander wyelki tym
obyczajem/ jako nyektorzy pissa. Tiekranā do Krol Egipski/ ktori tej byt mi-
dymedre jednym policzon/ gdy nāsladowat rezenia wyelkcygo- wtaaszcā oko-
to gwyazdarskich nant albo czarnekystwa. A gdy byt wypędzon z Egiptu od Ar-
taxerksa/ do Etiopicy sšedt/ a gdy za nim pogony byt/ zawart sye w tajemnym
mryscu/ pokussat czarow/ puscił west nā czepta wody nā myednice/ rezynt ekre-
ty y ludzy z wošku/ māyac rozgi w reku drzewā hebeny/ kedy Kinga roga rusz-
ty sye okrety woškowe z ludzini/ wzywāyac swoich begow nā pomoc wyerzmich y nio-
slich. A gdy sye ony okrety woškowe przewożity z ludzini nā myednicy/ rozumyat
swoye nyeprzyacye potonac nā morzu/ yesli go ktory przesławiali/ wskazy Edy
sye nā sibiāli Indowey/ Arabowey/ Parti/ y in/ porozumyat s swoich nant/ y ye-
si nyc wyecze- bēdzye poiman od nyeprzyacyot/ dla tego ogoliwssy brode/ gtwie/
pobrawssy co nā drofisse rzeczy s soba/ puscił sye do Macedonicy/ a tam sye za deko-
rā nōsit w stole/ w naukach gwyazdarskich/ a sye za znāmyenitogo astronomā by-
o Ilawit. Dowiedzyatā sye o nim Krolowa Olimpiadā Filipowa żonā/ Ktorey nā ten
czās nā walkach byt/ poslatā poń pytatā go aby yey co powedyat o fortunyc swo-
yey. On pilno nā nyc patrzyt/ tak dtugo a sye mu wkradłā w serce. A gdy go spy-
tatā/ czemu nā nyc tak pilno patrzyt. Powiedzyat yey/ rozmyslam sye yesli mam
si poye misterstwo wkazac/ ktorem od bogow wyat w Egipcy. Okazat yey tediā
blace ptānet stote/ wslonyowa koscyā przesadzane/ nā yedney byt Jupiter nā kās-
menny. A nā drugyey Stońce nā Kryssale/ Myesiac nā Diameney/
Mercurius nā Smaragdzye/ Venus nā Szafirze/ Saturnus
nā Smeraldy. Krolowa przymknetā sye bliżey/ dzwoniac sye onym rzecciam nā d-
ni. Pytatā go yesli Krol Filip nyc ma drugyey żonę/ albo nyc poymyeli
wedzyat yey/ nyc boy sye rozstaczenia od niego/ bo takym wyro-
znic synā z bogā/ ktori sye twer krzwoi bēdne mscit nād kās-
mola twoye wyjmit. Rzekłā/ s Ktorego bogā pocine. Rzekłā/ z
mona Lia

mona Libijskiego/ przeto gotuy sye yaro krolowa/ wyrzysz wesnye z bogiem wesela
 w postawie smokowey. A gdy zasiedla/ wczynit to swa nauka iz sye smokiem wczys
 1. a/ a przyszedt do nyey wesnye y wyzayt syna ztaczynie/ skad sye Alexander poczat.
 Wczynit tez iz teysie nocy Filipowi zda to mu sye we snach/ iz ye^o zona z bogiem zham
 monem myata ztaczynie. Filip krol gdy sye wrocit zastat zone brzemienna/ wroze
 rzyt swemu widzeniu/ ale potym z gnyewem sye na nye pobudzat watpyac. Wa
 czac to Klekhanabus/ gdy byto nawyscey gosci wczynit sye smokiem/ przyszedt gdzie
 wssyscy siedzieli/ a gdy sye wssyscy polekli/ krolowa (yako byta nauczona) scyagne
 ta do nyego reki/ ktory pomolny bedac potozyt na yey tonye gtowe y pocatowat/
 potym sye w orta przemienit wylecyat od nich/ dla czego Filip wyerzysz iz z bogia
 poczata. A gdy sye wrodzit Alexander/ Klekhanabus patrzyt na gwiazdi/ byto
 trzysienye zyemye/ grzymienye/ bityskanye/ y ine strachy. Justinus pisse/ iz tego dnia
 siedzieli na wirzchu domu dwa orty/ znamyonuyac Azya y Europe yemu posysc.
 Dat tedi inye Filip yemu Alexander. A gdy mu byto lat rzy. byt rowarzystem Filip
 powi wssedzye na walkach/ bo zbroye pragnat y lud widzyec boyowny/ y czynit yako
 ko na Rycerza wyelkiego zalezato. Tego czasu Filip poslat do Delfu pytat o po
 tomstwo swoin. Wyzayt od Apolina odpowedyz/ iz ten wssytek swiat odzyerzy/ kto
 ry wysydz e na Bucefala bez szkody. Byt ten Bucefal przywiedzyon z Indicy/ zwi
 rze mocne/ okrutne a strasliwe/ na kstatc konya/ tak mu byto morzem plynac yako
 po po zyemi is/ a ludzi yadt yako smok/ zadnemu nye wkrecony/ dla czego chcyat
 go Filip wypuscic precz albo zabic. Alexander gromit ty ktorzy go nye wmyeli okro
 cic/ ocyec go Filip sfukal/ iz on chce byc medrshy w mtodich lecyech niz ci ktorzy ma
 yu nad nim dobre doswyadssienie. Przeto rzekt Alexandrowi/ yesli tego nye dowye
 dzysy aby go okrocił wini przepadnyes. Alexander ssedt do nyego/ wzde wtozys/
 obrocił go ku slosciu gtow/ rozumeyac to do nyego iz gdy cyeń widzyat tedi rad
 zawichrzyt/ przeto go tagodnye gtastat/ grzewt ciosat/ a na n wswad/ y rospu
 seit/ y ostrogami bodt. Wssyscy wotali dzi
 wuyac sye/ ocyec Filip od radosci plakat
 chat iz gdy syadt gtowe yego catowat/ y
 rzekt: Juz synu Alexander inssiego sobie krol
 lesthwa nabyway/ bo cye Macedonia nye
 znosi. Potym Filip nye tak krolowa Olimpi
 ade mtowat yako pirwey/ a w chym odye
 chat walczye. Krolowa poslata po Klakra
 naba pytacyac go co ma czynic. Klekhan
 abus patrzyt na swoye sphere. Alexander sie
 dzac podle macierze/ prosił go aby go byc
 grom nyebyeskim nauczyl yako sam wmyat.
 A wczynit to Klekhanabus/ a gdy nawykt
 nyeczego Alexander od nyego/ chcac do
 swyadssyc yesli trasi sobye czego drugye v
 cy/co sye mu przydac ma/ powabit go w
 nocy nad yeden przekop aby gwiazdi rospo
 wyadat. Patrzac tedi Klekhanabus wzgo
 re na gwiazdi rospowadat mu. Alexan
 der zepchnat go nadot/ la nat kark spada
 ssy nadot. Pytat potym Klekhanabus z dotu
 Alexander czemu to nad nim wdzys
 tat. Rzekł Alexander/ chcyatem doswyadssyc yesli to sam wyess co drugiemu po
 wyadasi/ a ty nye wyess co sye stoba samym ma stac na zyemi przed ccyma blisko/
 a cos na nabye masi wyedzyec daleko. Rzekł Klekhanabus/ trudno ludzom v
 che
 na
 30
 21



Rysygi Pirwoffe,

Hlat/ktora sye bārzo dziwowatā/ zamyśliwossy sye iż przez tāt dlużyciās bytā ołtā
 wana od goścya. Potym Metona myasto odstapitā od Filipā/ przeciw ktorym
 poslat Filip Alexandrā/ skrocił ye y myasto wzyt/oycu zwyciestwo przyniosł. Po
 tym wyrzāt posly Perskye brodate/ spytat kto to yest. Powyedyano mu iż s Perskyey
 przyychali wybyerāc poboru od zymy y od wodi. Dziwowat sye temu Alexander
 rzekł yednemu snich/ tyli to żywooty przedayā Persowy/ ktorze Bog wssytkim lu
 dziom nā swyecye wolne dārem wstāwit/ przeto poslom rozkazāt aby sli do domu/ā
 tego ślalenstwa przestali- Boskich dārow nye przedawali ktorych wolno wssytki
 swyāt wzywa/ yesli ināciey wczym/ pomsci nād nim Bog krzywdi swoyey przez mye.
 Krol Filip byt Alexandrowi bārzo przychylny/ wssātkie sye pognyewali przez przy
 czynę Attālusa/ ktory yāwnye nā weselu do wssytkich rzecz wczynit/ aby prosili bo
 gow/by dāli Filipowi wlasnego dziyedziā s Kleopatry (bo byt inssa żone poyāt Fi
 lip Kleopatry systerzenice Atālusowe) Przeto Alexander popedyt sye nā Atālusa
 mowiyac: O zty ciotowecze yuż nas bekārtē dzyātāś/ ā w tym mu zālāt c
 Krol Filip sye porwāt z myeczem/ale mu sye wmtnāt Alexander/ wyszedł spot
 wzyt māt Olimpiādę s sobā/ yechāt do Grecye/ Epiru/ wssātkie potym nā
 be wstāwiciā przyychāt do Mācedoniei. Potym rychto Filip wczynit wy
 znāmyenite weselē/ gdi wydawāt corē Kleopatry zā Alexandrā/ ktorego byt
 nāt s systerzenicęm Greckim/ nā ktorym rozmaite gry byty/ Thām Filip idac r
 dwyeniā Alexandromā/ to yest synem y zycyem/ zābit od Pauzānięgo/ o the
 nye chcyāt sprāwyedliwosci wczynit z Atālusem/ ktori go przypriawit yessc
 cem o sromote/ to yest brzydliwy wczynit przeciw przyrodzenyu/ o ktory gdi
 yessc sye Filip posmyewāt. dla czego Alexander nye tytko mātki ale y teg
 zānięgo zātuyac/ zycyāt tego Filipowi. Drudzy pissa/ iż Pauzāniās zābit Fi
 lipowye z Olimpiādā aby yā poyāt- o czym Alexander nye wseydzyāt/ przet
 Ormānistyey zymyey przyychāt/ chcyāt zābić Pauzāniāsā/ ale go mātki
 pitā/ Alexander poimawossy go żywo oycu yessc żywemu poslat dāwssy m
 wā rēkē myecz/ aby sye pomscit nād swoim nyeprzyacyelem/ dla czego rē
 nye dbām gdim sye pomscit nād nyeprzyacyelem/ wesoty wmyerām. Przy
 to/ pāmyetām Alexandrze co bog twoy ocyec powyedyāt- iż myātā wrodzić nādēm
 nā pomscicyelā/ yesli żone inā poyme. A w tym sye zgadza Plutārchus y Justinus.
 A tāt Filip wmtāt cāsū Arsēsā krola Perskyego/ trzecyęgo roku pānowānyā ye.
 Myāt Filip wyecy synow nād Alexandrā/ to yest Arideusā/ ktorego mu wrodziāt
 Lārisā/ ā ten po Alexandrze krolowāt/ y inych wyelē/ ktorzy od myecziā drudzy do
 browolnye pomārli. Pisse też Wālerius/ iż bogowye przepowiyādali smyerē Filipo
 wi od woziā- dla czego wozow sye chronit/ wssātkie y Pauzānięgo byt woznā mye
 cū ryty albo nā posswoye. Po smyerēci Filipowey byty wyelkye zāmyessānyā zwotā
 ssczā w woysce/ gdye rozmaity narod byt/ wssātkie wssyscy byli pocyesseni gdi Ale
 xandrā wssysseli oycowsskye myeysce przyyāt/ tāt iż od wssytkich wdzycinye byt przy
 yit. Napirwey oycu pogrzeb wczynit znāmyenity/ potym nā yego grebye kōzāt po
 ścināc wssytki ktorzy byli przycyina yego smyerēci/ theż y brātā z mācedy Karanā
 dāt s wāc/ iż sye krolēm być nāpyerāt/ y wyelē inych wkrōcił restertew. Potym sye
 wozbiāt przeciw Persom/ ā tē wālke yessc byt zā tāt ocyec Filip/ ā w thym przy
 stā nowinā iż myāstā Greckye przystāty do Pers
 mon. Przeciw ktorym wyprāwit sye Alexander
 go mōdofcyā- tāt yā potym wychwālali/ zāt
 przeprosili go/ przepuscit im Alexander. Ale Ted.
 do gruntu s
 wssātkie wyelēich wcyekto do Aten.
 wāt sye Alexander chcyāt ye zborzy.
 stā wrygnali/ ktorzy sli do Perskyey. Po.
 persom- bēdac w Korintey/ gdye byt Diogenes
 wac s- sscet yeto rozum/ zāstāt go ā on w kādzi myestkāt/ c
 bye mātō wāzyt. Pozdrowit
 t mu Diogenes/ nye dāy m. ni
 dbāczyt sye Alexander iż go
 wcho
 r goto
 c/ stapit
 āyāc si
 endo
 nie
 āste
 ā

Był sę wssyſcy ſynali/ yli mowic iſ to blaſzen trąſny. Rzekł Alerender/ bych nye
 byt Alerendrem rad bych byt Diogeneſem/ takim meżem bogatym/ Et joremu dać
 nye moge yedno wyſzac. Zgotowawſſy Alerender okrety/ z Grecyey przyczygnat
 do Azey/ tam dwanaſcye ottarżow bogom zwoyſtwa zatożył. Măcedonia ynie
 Eroleſtwa w Europyey przyſcy celom rozdzylit. Oſyadſſy măt Azya/ nye dat ja
 dnemu ſkłod czynic. Piſſe Juſtinus iſ myat w woysce ludzi/ Măcedonow xv. tſyſ
 ſyac pyeſſych/ yeznych oſm tyſyac/ Tracow vij. tyſyac/ leklich ludzi x. tyſyac/ wſſy
 zekich piſſa byc Lxx. tyſyac/ ſyedm ſet/ y czterzy ſta meżow doſwoyadſſonych/ gdyſe
 za dnego mtodſſego nye byto nad xxx. lat/ Echorzy yeſſeje v yego oycă w potrze
 ba ch bywali/ thăt iſ by ye Eto widzyat rzekł by. nye Rycerze ale miſtrze Rycerſkich
 ſpraw wſſytko/ gdyſ wſſytek ſpoſob wali wſſyſcy wmyeli z doſwoyadſſemim. Nye ſſy
 Erowat żadny woyska mtody/ tylko Eomu ſſeſedzyeſyat lat byto. Jeſli pod namyoty
 ſprawa byta/ miniat by byc Senat yeden rzeczy poſpolitey. Przeto żadny o wcy
 Eanyu nye myſlit yedno albo zoſtăc albo wygnać/ ſtey przyczyyny o wſſytek ſwoyăt ſy
 pokuſit/ y ſuadnye by byt tego dokazał/ by go przed czaſem ſmyerć s ſwoyatem nye
 rozlaeżyta. Zgromadziwſſy lud ſwoy ſpotu cya gnat ſim do Egiptu/ ale przed
 tym Darius Erol Perſki piſat mu liſt w ty ſłowa: Darius Erol nad Erolimi przyſcy cel
 Erowy bogom/ tobye Alerendrowi ſludze naſſemu przykazyemy y powyadamy/ aby
 ſy wyrocit do domu do pyerſi macyerzynſkich/ aby ſy yeſſeje wcyt meſtru/ dla
 ciego poſytam myotte/ pite/ y zlotych wăcek/ myotte aby ſy wcyt a dat byc/ po
 ſytam ci teſ pite aby igrat radnyey niſ walczyt/ wăcek ze zlotemi/ aby myat na ſtră
 ws do domu/ aby teſ wyedzyat iſ gdyby ſebrał wſſytek lud ſwoy y s cudzemi pomo
 cami/ Perſow ty nye zwalczyſ yăkos zamyſlit. Jeſli macyerzy wcyt/ wyedz pewnye
 iſ poſle po cye takye Etorzy cye zwoyſza a bicim wyſeka/ y przed macyerſhat naſ przy
 wyoda. A byli ſtego liſtu drudzy zaſmuceni y wſtrăſſeni/ Etorzym Alerender rzekł:
 Eżemuſeje ſerca ſtrăſliwego/ zaſ z liſtu nye rozumyeyce/ iſ ci bārbāri ſtrăſſa dāiac
 znăc na ſy wyelka pyche/ Etorzy bogowye niſkomu nye cāpya/ a nye dāya doſwoyad
 ſſenya ani dowodu prawdywego ſłowem. Potym poſlem Perſkim dat liſty/ napiſ
 ſarwſſy w ty ſłowa: Alerender Erol nad Erolimi/ Erowy bogom/ Dariusowi pozdro
 wyenye: Dziwuyemy ſy twoyey pyſſe bez myāry/ Etorzy y ſami bogowye nye lubya/
 obacz ſy iſ ludzi poniſa a ſyebye podwyſſaſ/ gdyſ ſſeſeſe nye na yednym myey
 ſeu ſtoi/ wſtaza tes Eumnye y oznaymiles dāyac znăc v ſyebye wyelkoſc zlotă/ tym
 nam wyetſſa duc przydāyac/ abyſmy tam dla nyego yechali. Poſla tes teſ myette/
 aby ch cye nya ſkarat y poddāne twoye. Poſla tes pite/ dāyac w rice moye wſſytko
 okrag ſwoyăt/ wyznawam to od cyebye przyymowăc za wdzyeſne/ gdyſ nye ſam
 tymi dāry dāruyeſ. Przeciwwſſy to Darius/ piſat do ſwoich poddānych za got Eto
 ra zora Taurus w ty ſłowa: Dowedyeliſyny ſy iſ yeden totrzył Alerender imye
 nyem/ ſyn ſilipa Măcedonſk yego/ poczynit nam ſkłod tak w ludzych yăko w myes
 ſeyech w Azey/ y pobiat wyel/ nye māyac lat ni godnoſci w ſebye jadney/ a thăt
 poimawſſy go wyſeſeſe ſamego/ a do nas poſlăc nye myeſſkacye/ a yego rowarzy
 ſi potopcy w morzu czyrwonym. Sebiawſſy ſy Alerender przeciwwemu a Dā
 rius takyeſ na polăch Abdrăſtow/ Perſow myenya byc ſſeſe ſet tyſyac/ Etoze Aleren
 der nye tak moca yăko ſprawa Măcedonow porăzit/ a tam Alerender wyelka ſla
 we obzyerſat y moc/ iſ ſy mu żadne myăſtă ani zamki nye opyeraty yedno dobio
 wolnye dawa ty/ okrom hă/ ikārnăſu y Miletu Etoze moca wyſat. Potym Gordin
 wyſat Etoze leży myedzy Frigia măt y wyelka/ nye tak dla ſkărbow albo chedego
 ſci myăſtă/ ale iſ tam ſlyſſat w koſcyele Jowiffowym byc woz/ Etoze Eto yărzmio
 rozwoyſe/ myat poſyſe wſſytko Azya. A gdy ſy tego woſă depytat/ poſyſſet wſzy
 albo paſy v nyego. Potym przyſtă mu nowina/ iſ ſy Darius potopcy zbyerat prze
 ciwwemu/ dla ciego poſpreſſyt ſy na gore Taurum/ przeſy Etoze Etoze Etoze
 wiwſſy ſy wmaciat ſy/ ſtăd go popădă ſebra/ māyac leſaſ ſilipa/ dā mu ſwe
 zdrowye opătrzyć/ Ebye mu tego bronyono myenya iſ Erol Perſki tego leſarſa na
 wărowit/ aby E truciſe zădat. Alerender wolat ſy watpliwy wyerſe leſarſowey po
 lecić/ niſ nye watpliwa ſmyercy wmrzeć. Wzyawſſy teſ Etoze Etoze podat Etoze Etoze
 Etoze/ aby czedł co mu o yego zdiadzye piſano/ a gdy czedł liſt leſarſ/ paterſat mu
 Alerender

Azya măt.

Darius.
Liſt od D
riusa.

AB

Liſt Alex
drow.Adreſty
Darius po
ſon.
Baliſkarn
Milet.Cydnă rse
ſilip leſarſ

Espegi Pirowffe;

Alexend. oczy ye sli sye nye zapłonye: a gdy widzyat przespyecznego a wes
 fotey twa ekarzi. byl stego poczysson/ dat myeysce lekarszowi y byl zdrow.
 Darius tl y po wthore mayac ludu trzy stha tyssac pyessych- yeznych sto tyssac/
 z wyodt bitwe z Alexendrem/ aczkolwyet to russyto Alexendra gdyz nyerowny pos
 ejet ludzi myat przeciwoyelskoci/ wssakze w statosci sweoy upominat Traki/Mace
 dony/Greki/ Illiriki/ aby sweoy slawy yessze tym wyecy poprawili/ powadacyac
 im konyec rychty tym pracom. Kthorzy wssytko s chucya czynili/ na potkanyu oba
 krolowye ranni byli/ trwata bitwa z obu stron dtugo podawayac sszesleya y tey y
 orazon da dwey stron ye/ naostatek przemozeni Persowye. Polegto ich na placu ssedzyesyat
 riuo. tyssac/ poimanych dzyesyc tyssac. Z Macedonow byto zabitych sto y trzydzyesie pye
 ssych- yeznych poteora sta. Uabiali dosyc ztota y inych skarbów z wyelkim podrywem
 nyem Alexendrowi pod namyoty Perskimi. Wzyeli tez tam y krolowa Perska/ mas
 tke y syostre/ y dwey corze Dariusowe. Do ktorych gdy przyszedt Alexender aby ye
 widzyat/ zlekty sye a obtapity spotu/ mmimayac aby yuz wnetz myaty zginac. Pos
 eizat nim Alexender taksawoye mowic/ nye yako do wyeznyow ale yako do przyyas
 cyot/ padty potym do nog yego prossac aby Darius pocciwoye byt pochowan yako
 na krola zalez/ mmimayac aby zabie byt. Powyedzyat im Alexender is yest zywas
 by sye nye smucity. Widzac Alexender wrode y obyczaje ich/ myat ye w wyelkoy
 pocciwosci- thak is im nie nye odmienit pirowssy cci y waznosci. Pissa/ is gdy wi
 dzyat krolowa ine pyeknoscy formy y wroda przechodzic/ rzekt: zony Perskye sa ro
 slosi oczom/ bolese sercu. Pobrawssy Alexender wyelkoye skarby y bogactwa po
 porazce Perskyey- cyagnat do Syriey/ do ktorego tam wyele krolow przyechato-
 podayac mu w moc krolestwa s kizonami/ on zasze z nyekthorem przyyacyelstwo
 wzyat/ nyektoze odmienit a swoim dawat. Nyasto Tyrskye poslato mu tez koro
 ne swego krolestwa dosyc koscowna- ktora acz wzyat/ ale dat znae przez ich posly/
 is tam sam chce nawyedziec. Tyepodebato sye to poslom/ przeto obcywili Thyras
 nom przeciwo sobye nye taksawego Alexendra. Stey przyczyny wdali sye na to yako
 by sye mu bronili/ ale darennyich wmysl byt bo ich dobyt Alexender/ y wygladzit
 wssytki/ kt orzy byli przyczyna pobiecy swych panow. Abowym dewyedzyat sye tes
 go Alexender/ is przed tym myessczanye albo panowye Tyru walezac s Persy wy
 cyagneli sye tak w mocy yako w skarby/ sludzy ich nyewolm smowwssy sye pobili pa
 ny swe y z dzyecmi ich/ pobrali ich dobra/ zamki/ domy/ wssytki mayetnosci/ zony spey
 mowawssy ich pany sye zdzyatali. A yako pisse Justinus/ gdy stharssego nad sebz
 wybyerali/ aby dtugye namowy albo roznice nyebity myedzy imi/ wstawili is kthory
 pirowey snich xpattrzy slonce gdy bedzye wschodzito/ ten bedzye tszazicyem. Byt thez
 yeden myedzy imi cnotliwy sluga/ pana swego zatait y s synem yego/ a zachowat
 go ob smyerci/ ktorego zwano Straton. Powyedzyat mu tacyemny sluga pospolis
 tch uchwatit sluga na wybyeranye tszazicya ktho pirowey wyrzy wschod slonca. On
 Strato nauczyt go tacyemnie aby na zachod slonca sye obrocit a patrzyt na wirzchu
 domow albo gor chceli pirowey wyrzec wschod slonca. Gdy czias przyszedt wssysey sie
 obrotili na wschod slonca patrzye oczyma/ yedno on sam obrocit sye na zachod/ y wy
 rat napierwey. wirzchu domu wysokiego slonce gdy miato wschodzic. Byt pytan
 oo wssytkich kto go temu nauczyt/ gdy sludzy prosci sa yako gmurowye na wysokie
 rechy. Przywawssy od nich slub powyedzyat o swym panie zachowatym Stratonie
 Stey przyczyny Stratona wybrali tszazicyem- przywawssy od nyego przysyegę/ aby
 tak zacne przekozenstwo ku sprawoy rzeczy pospolitey nye przychodzito na niskie gru
 be a nieciemne ludzi/ ktoryzby ye tak pretko mogli stracic yako nabyli pretko.
 Stey przyczyny Alexender wssytki takye pokrzyzowat- tylko Stratonow rod a po
 tomstwo zachowat. Na ten czas gdy Alexender lezat okoto Tyru/ poslat do Je
 ruzalem/ aby mu tszazeta kaptanskye daty pomoc y zywnosc y pobor z wssytki- ktory
 Dariusowi dawali/ chceli w pokoru byc. Dat odpowedy Jadus Biskup Tydowski
 is sye im to nye godzi wzynic nad przysyegę swoye/ potki zywn Darius. Rozgnye
 wat sye Alexender/ przeto po dobyciu Tyru cyagnat do Jeruzalem. Tydowye wda
 li sye na modlitwe do Boga/ zosyarami swemiz roskazanya biskupa. Tedy przez ob
 nawyenne Bolkę Jadus Biskup roskazat sye wbiac y sami syebye wbiat w koscylne
 odzycie

orazon da
riuo.

lilose prze
w wiezni.

per miedzo
moya kra
ma

ze pan
pobili.

raton.

odzyenye/ wyszedł przeciw Alexandrowi z wielkoscya ludzi. Alexander wyrzawossy
go szadł s kony/ wezynał mu poczesność cętowawssy ono myeysce na ssacye/ gdye
byto wysstyo Tetragrammaton. Polekli sje Hetmani albo Ksyażetha kchorzy przy
nim byli/ minimayac aby sje mu gtowā kagita. Spytał go Parmenio czemu te po
ćciwośc czynit Biskupowi/ nyewolnikowi swemu przeciw wyerze swoyey. Odpowye
dzał/ nye yemum ya czynit poćciwośc/ ale temu ktoremu on służy w dostoyeństwo
kaptanistum/ bowiem yessze w Măcedoniey snito mi sje izem w takim odzyenyu bo
gā widzyat. A gdy go pytał bidełi mogt Azia otrzymać/ powyedzyat/ nye wat
pi/ ya cyebye bide prowadził y s twoini woyskiem. Wssedssy Alexander do myasta
czynit w koscyle ofyars/ yako go Biskup nauczył/ y wkazali mu ksyegi Daniela pro
roka/ yako go przed thym swyathu obyawit iz myat zetrzec moc pyssnych Persow/
ssczego byt pocyesson Alexander/ rozkazat y pisat do swoich krain/ aby wssedzye sy
dowye wolność myeli/ a prawā swego wzywali w pokoyu. Widzac Samarithhowye
yego taksie przeciw sydom/ myenili sje też byc sydy/ ale gdy sje dowyedzyat iz nye
sydzi/ nye cheyat im tego zwolenistwa dāc. Potym do koscyla Jowissā Hammos
nā Alexander skapit/ zadayac wyedzyec swoynarod/ spytał yesli sje do konicā pom
scit nād nyeprzyacyelni oycā swego zabitego. Wzyat odpowedyz/ iz twego oycā ja
dny nye zabije ani umrze/ ale krolā Filipā smyerći doscyes sje yuz pomscit. Tez mu
o wielkyy fortune na walki powyedzyat/ ale nye dlugi żywot. Stugom yego da
no odpowedyz/ aby Alexandrā nye za krolā ale za bogā chwalili/ Schey przyczyny
wpadł byt w pyche/ wssatke sje potym obaczył. A gdy byt strzātā ranyon/ rzekł do
swego przyacyelā yednego/ tā rana yest cyelesna a nye boska/ bo mye boli bārse a
sje smyerći rowna/ sātssywe miniam byc tych bogow powyesci. Darius potym va
cyekssy do Babilonu prosił przez listi Alexandrā/ aby dat wyeznye nā okup/ cześ
mu krolestwa obyecuyac vdzylie/ y core swoye w matzeński sthan dāc. Alexander
nye cheyat yedno aby mu krolestwo puscit/ a sam osobnym cętowekiem byt. Dzye
kował też Darius przez listi Alexandrowi/ iz sje mitosciwoe a taksawye z wyeznyā
ni yego przyrodzonemi obchodzil. Nye wyedzac Alexander co mu daley myslit Dā
rius/ zdātō sje mu aby go sam nāwyedzil w postaci poselskyy. A tak wzyawssy s so
ba Eumedā y pachotka/ yechat do nyego/ Eumedus poselsstwo sprāwowat od A
lexendrā w ty słowa: Ji dziruwe sje Alexander twoyey nyedbatosci a leniwosci/ iz
sje ku walce nye rycho gotuyess yakos vmyenit/ przeto chce wyedzyec/ co chce dā
ley snim poczynac. Wzyawssy go Darius za rēke wyodt go za sthot nā wyeczersa/
tām za stotem Alexander s ktorego koflā stotego wypit/ schował go sobye/ a gdy
mu o to przymowiono/ powiedział iz taki iest obyeczay v mego pānā Alexandrā.
Wyerzył temu Darius. Po wyeczersy poznawat Alexandrā ieden dworzānn/ kto
ryniegdi w Măcedoniey bywat v Filipā krolā. Baczac to Alexander dopadssy ko
niā wyekāt/ Persowye go gonili a do rzeki/ jātowat tego Darius iz go vpusit.
Przyechat Alexander do swoich z wielkā pracā/ bo myat trudność nā przepra
wyānyu przez rzekę Strangā. Potym Darius sebrat woysko wielkyy przeciw A
lexendrowi/ Alexander takie przeciw yemu/ sciagali sje ku rzec v ktorey sje A
lexender blisko potozyl. Darius przyciagnat nād rzekę/ przeprawiat sje przez nye nā
drugā stronę/ a gdy sie przeprawit potkali sie/ z obu stron bitwā wielkā bytā/ fortu
nā spiruy iednakā/ gdye widział Alexander škodę w swoich/ thām sje sam rzucit
zastawuiac sie za wssytki. Na ostatek przemożeni Persowie/ Măcedonowie/ Tra
ces/ Gekowie ye bili/ Darius vciekac nie chiat chcac zginac przy swoich/ wssatke
od niektorych przypedzon ku vciekaniu. Przeprawiwssy sie przez rz
dzy pissa Eufraten/ porabili most. Przyechawssy do domu Dā
dac s swoiey niefortuny/ pisat listi Alexandrowi/ chcocy mu dāc po
krolestwo/ obrawssy sobye Babilon. Alexander nye chiat mowiac/ ale
dwa pānowie rzadza. Potym Darius prosił o pomoc Porrusā krolā In
przeciw Alexandrowi. Dowiedział sje tego Alexander ciagnat przeciw Dā
stokiem/ pirwey niż za gori Kaspyskie zaydzie/ dobył Persopolim gtoway wssy
Persyey/ gdye tām byty tupy wssytkiego swiātā/ ktorich nānosili Persowie/ rozbat
i swoim. Wten cās przysstō do Alexandrā osm set Gekow/ kthore Darius
wypuscit

Rybegi Piotrowe

wypuścić z wyzienia posłepiwszy je drugim nozdrze poprowssy. Kazat im Alexan-
der do Grecyey aby tam byli opatrzeni/ ale oni nie chcieli dla swego ostkardzenia/
woleli przy nim gardta dać. Miat Darius na swym dworze dwu ricerzu Bessy y
Tabarzana/ ktorzy chcac syc Alexandrowi zachowac/ myslili o iego gardle.
Przyrodzeni tej Alexandrowi/ chcac miec pokoy od Alexandra/ związali Dariusza o
Kowami ztorimi w Partey/ dali znać Alexandrowi aby przyjechał po Dariusza.
Nie mieścił Alexander przyjechać/ a tam w matym poczye iadac/ miat na syc
wielkie trudności y walki nierowne. A gdy nad rzekę leżał s przygodi bieżąc iego
ricerz nadechł Dariusza na sankach leżącogo w ztorich okowach ranionego smier-
telnie/ powieźdzał Alexandrowi. Ktorinadeń przyssedłszy jątował go bardo obta-
piając. Pissa drudzy iż iessze był do końca nie umarł/ przeto prosił Alexandra a-
by mu poćciwy pogrzeb wzięt jako Krolowi/ żoni/ dzyeci yego chował jako swe
własne. Przyrzekł mu to Alexander wzięć/ y dosyć temu czynił. Przystato wyele-
Rycerstwa do Alexandra od Dariusza. Chcac syc dowiedzyeć Alexander yesli ktory
smich jest ktori ranił páná swego Dariusza bez litosci/ mowit yawnie przed wssytkimi
Kthori zabít Dariusza mego nyeprzyacyela ożow syc/ ya go spráwyedliwye na swym
dworze nad wssytki slugi podwysiss/ tak iż syc sam tego nye nadzye. Biedac do-
bry nadzye ożwali syc Bessy y Tabarzán/ powyedyeli wssytek sposób smyerći ye.
Alexander jako rzekł nápetnit/ Kazat schylić dwoye drzewa do ktorich za nogi przy-
wyzawssy Bessy/ puszczono drzewa/ rostárgnety Bessy/ drudzy pissa iż ye potrzy-
zować Kazat. Gdi dostat Alexander Babilonu po Dariusze/ piáwym Monárchá
zostat na swyeyce. Potym Alexander w Sogdianey y Baktrianey dwána syc
myast zatóżył/ a swoim umyenyem przezwał Alexandrie. A gdy już Alexander za-
dnego pána przeciwo sobye nye myat/ wzyat obyczáye Perskyye/ yat syc rostossy/ py-
chy/ godowánia y okrucyństwa/ a nad to Kazat syc chwalić za Bogá/ y wssytkim
przykázat pod gárdtem aby go chwalili jako Krewnego Bożego. Kalistenes ieden
medrzec yego nye tylko nye chwałił tego wzięć/ ale mu yessze przymowit o to/ dla
tego Kazat mu obrzezać gębe nos y wssy/ y wsádzić do wyzyeny. Lizimachus wia-
tował syc towarzyszá swego aby tchá nędznye osspácony dtugo nye żył/ zádát mu
trućinę y umarł w wyzyenyu. Alexander dowyedyzát syc tego na Lizimachá/ Ka-
zat go wrzucić do Lewow/ a gdy go Lew chwałił poirzec/ wetknął mu rękę w gę-
be/ dzyerżát za język tak dtugo aż Lewá vmorzył. Baczac Alexander yego mistwo-
tákye/ puscit go wolno y był nań taktaw. Zabít tej Alexander Pármeniego i go
wystrzegat od zbytkow. Zabít tej y Alirusá meżá skátecznego slugi skárego strza-
ta/ iż przektádat oycá yego Filipá nádeń w myernosci. Zabít tej Philota/ Amintá
y mácoche swoye/ tákyez Páuzanięgo y brácyá Attálusá y Eurilechá Mácedon-
skyye Rysájetá pobit. Potym Alexander cyagnat na wschod słońca/ wzyat
Chirkánia y przywlegete Krolestwa drugie. Tam Knyemu przyjechał Thálestis Krol-
lowa Amázoniska prossac aby od nyego poćjetá syná. Ktorey syc Alexander dzywo-
wat/ zwotásszjá poćjetowi yey y obyczájom/ máyac s sobá poćjet trzy stá pányen we-
zbroi/ jako stoi przy Amázonych. Potym wzyat Krámy Andrágorás/ Tracás/ E-
uergetas/ Pármás/ Parapámenos/ Chidaspiós/ y inne ktorzy pod gorami Caneassy
mieszkáli. A gdy przyssedł do gor Káspiyskich/ jako historia skólastiká pisse/ zádát
Zydowye aby ye wyzwolit s Kátow cyáśnych/ do ktorich prze występti byli zasláni za
morze Káspiyskyye. Pytat przyczyny dla czego tam byli zasláni/ a gdy syc dowyedyzát
iż prze występti Ktozemi Bogá roznynawali- czyniac sobye Bogi s cyelcow. Wdát
syc Alexander do pána Bogá na modlitwe- yesli ye Káże skárac czy wolnemi wzy-
nić/ Potym syc dwoye gorze spotuzestly/ zámknety ye za morzem i ich tchám ani Ale-
xander ani zádny nye mogli dorechac/ ani samu wynidz moga- aż do swego cásu.
Potym Alexander do Indiy wyelkyye cyagnat z woyslyem/ przeciwo Ktozemu Por-
rus poslat listi pyssnemi slowy pisáne aby syc wrocit do Grecyey/ aby yey nye strácił/
Krol Ktozasmny nyegdi trzymáli y yessze bysmny trzymáli/ ale syc nam zdátá nyepożyteczná
przetosmny ya dobrowolnye puscili. Alexandrá ty listi nie nye wstrássyly/ cyagnat do
Indiy/ gdzye syc mu tam dobrowolnye myastá y wyspy poddawáły. Krolowa
Aleofida pokoyá od nyego nábyta gdi syná od nyego poćjetá/ Kthoremu imie dáta
Alexander.

Przesseb

Prześledsły wyęle Indyę aż do Kamyenia wyelkyego/ Porrus krol przećiw yemu
 wyęga gnat z wyelkim ludem/ mayac Wslonye na ktorich byty wyęje drzewiane/ ku
 nossenyu potrzeb woyennych. Potkawssy sye zabít Bucefal pod Alexendrem/ a by
 go slubzy nye ratowali/ byt by Alexander zabít od Porrusa. Pothym sye powabili
 na reke sami czynić/ máto go sobye ważył Porrus iż byt mátey wrodi/ a on byt ná
 pyeć tokci wysoki. Gdi sye potkali/ wslýsat grzmot w swoim woysku Porrus/ obejz
 rzał sye/ a w ten czas go Alexander ranit smyertelnye/ drudzý pissa iż poimat/ zwię
 zat/ y wzyat do wyęzyenia. Poraziwssy Porrusa Alexander yejdzit po Indyę dzy
 wuyac sye skarbom wyelkim/ tak od ztota yako drogogo kamienya/ myasta wyspy
 pobyerayac. Bedac na wyspie Brachmańskiey/ gdzye tam byty wyelkye skarby/ a
 ludzýe nágo chodzili/ cheyat sye dowyedzyeć sposobu praw a rozumu ludzi pospoli
 tych/ wbrał sye w proste odzyenne sledt do myasta kupowac żywnosci/ przysthapit
 przed prawo cheac slyssieć rzeczy ich/ wten czas wysluchat spráwy dwu meżow/ gdy
 sye yeden przećiw drugiemu za towat mowiac/ kupitem v nyego ogrod/ w ktorym
 mem nálażt zakopany skarb/ a nye che go wzyac/ gdiżem ya tylko ogrod kupit sam
 bez skarbu. Schrená druga mowita zem ya ze wssytkim przedat/ nye mam nic do
 skarbu. Kádá wyslyssawssy ich rzec/ wotowali yedni by gi rozdzylili nápoty. Dru
 dzy cheyli aby ná rzec/ pospolita byt obrocon. Ná ostátheł tak skazali/ spythawssy
 mayali dzyeci/ ktorzy powyedzyeli iż yeden myat dzyewke a drugi syna/ oddaycieś te
 di dzyeci swoye w matzenstwo/ a ten skarb im dacye ku żywnosci/ takze wczynili.
 Baczac Alexander wyelka spráwyedliwosc ich bez takomsthwá/ obyáwit sye im/ a
 nyechat ich spokoyem/ porty wyelkye y wolnosc im dárowat/ aby ini ludzýe do nich
 ná rozeznánye yejdzili. Zatożył tam Alexander ná pámyatke dwye mieśce/ Ticea
 y Bucefalia. Potym Alexander wzyat/ yako pisse Justinus/ Sarafos/ Gangari
 das/ Gesonás/ Sobos y Sykambry/ ktorim porazil wyelkosc ludzi/ a gdi w ich mye
 scye obyczaje sam przegladat/ obaczyli go a cheyli poimać/ bronit sye wssytkim
 tak dlugo aż go swoi ratowali/ tam ranen strzata/ ktora rana tak go barzo bola
 ta/ przeto mowit/ wssyscy powyadaya bych byt bogá Jowissá syn/ ale thá rana sa
 má wkażuye mye być cztoweká smiertelnego. Potym Alexander cyagnat do mo
 rza wyelkiego Oceana/ tam wchwoyit zboycie moriskiego Diomedesa/ spytat go cze
 mu przekazał ludzkim státkom ná morzu? Odpowiedzyat/ yac yedno żywnosci ssa
 kam ná morzu/ ales ty yuż wssytek swiat krwoyá polat/ y yessze morze chceś pokrwa
 wić/ przeto ya iż w máłym okretku yejdzie totrem nye zowa/ a ty z wyelkimi okrety
 yejdzis wyie cye Cesarzem zowa/ rozeznay ninye y syebye: wzyat go s soba Alexan
 der. Pissa w historiey Alexendrowey/ iż krolowa Kandak kthora myata przyle
 gtośc nád morzem wyelkim/ wten czas poslata malarza aby twarz albo obraz Ale
 xendrow potayemnie wykonterfowat/ slyssac o yego slawye/ a poslata mu w dáry
 kamienie droggye y zwirzeta tráfne. Przeto Alexander cheac widzyeć iey osobe wcz
 ynit sye sam poslem/ yechat do nyey od Alexendra w posthawoye Antigoná. A gdy
 przyyechat do nyey/ ckestawata go y wkażowata mu bogactwa swoye mnimayac by
 poset: a gdi wyrzala obraz Alexendrow yemu podobny/ rzekta/ zda mi sye jes ty A
 lexander. A gdi sye przat wkażata mu obraz yego: a iż nye myat przy sobye myecza
 swego przeto sye frásowat. Rzekta k nyemu/ nye boy sye yestemci wyernym przyya
 cyelem/ pámyetayac ná twe dobrodzyestwa ktoreś wczynit synowi memu. Abo
 wyem przed tym máto vyełt sye byt do nyego o pomoc przećiw krolowi yednemu
 syn yey/ ktori mu byt wzyat žone barzo cudna/ kthorego byt Alexander zabít y žone
 za sye wrocił yey synowi. Rzekta mu tez krolowa/ o Alexander masz za to abys wssy
 tek swyát posyadł/ a tys oto sam yest w reku v byatey gtowy. Drugi syn tey krolow
 y ktori myat Porusowe corz za ma/ Jonke/ cheyat Alexendra poimać/ ale kthego
 olowa bronita. A gdi sye wrocił Alexander do Babilonu/ przyyechat do nyey
 o kamillár poset Kart. ginski/ w wyadawá... macy/ bo byty wssytki kraś
 y wstrástone/ tak Wtołkye/ Hiszpáńskie/ yal
 kamillár wczynit sye zbyeggem z Afriká/ zmyś
 lat ná dworze Alexendrowym aż do smier
 karcámyanoni spráwy Alexendrowe. Wssátje po smyer...

Wsto

Ticea
BucefAlexan
ny

Alexandrowa żoná Koraná/corá krolá Perskiego/ po synu
 a męza swego była brzemenna. A gdy inego dzyedzia nje było/ wyje ich
 na to przyzwalało/ aby tego czekał yessi sye syn wrodzi aby był dzyedzicem/
 a do tego czasu Asyazetá rzecz pospolitá sprawowali/ ktorzy sye im beda opykać.
 Przeciw temu byli drudzy zwłasczja Perdikas/ ktori przyzwalał zdracliwye na Ari Perdi
 deusa brata Alexandrowego/ na ktorego wyje ich sum przyzwolito/ gdye y Pers Aride
 dikasá yego sprawca najwyższm wybrali. Perdikas myslit yafoby sam Monarchia
 obdzyerzał/ wymyslil posać syostre Alexandrowe Kleopatre/ aby kthemu myał le Kleopa
 pssy przystep. Antipater ktori ná then czas rozkázował w Macedonicy/ obaczyl Antip
 zdraide Perdiki/ wesela mu przekázit/ dla czego woyská ná sye wielkze sebiáli/ a siey
 przyczyny napirwssie rosterki myędzy Asyazety po synerci Alexandrowey wroslly. Po
 tym przeciw Perdice powstali Antipater/ Ptholomeus/ Antigonus/ s kteremi gdy Perdil
 walczył zabít w Egipcye od wtasnych Rycerzow dla yego spornosci. A tak kthas
 tá przednyessy wymienili sye po Alexandrze rozdzyelić krolestw/ gdye ktori był stá
 rosta za Alexandrá- tam myał być pánem: Selewksus krolew Syryjskim/ Ptolome
 us Egipskim/ Antigonus w Aziey/ Kasánder w Macedonicy y w Greciey zostali/
 ktorzy potym dla Monarchiey Macedonskzey wielkze walki wyedli myędzy soba/ a
 zwłasczja w Macedonicy/ abowiem był Kasánder sláchetna Olimpiade matką Al
 lexandrowe zabít/ ktora po sobye táki przykład enotliwy w ludzká pamyci zostawia
 tá/ iż wssyscy historikowye y kronikarze o nycy pissa: Karum pudicie exemplum/
 to yest/ przykład okazánya cnoti nycy pospolity. Abowiem gdya myano seyać/ stá
 ná synerci bez strachu potoznyssy ruce ná ramyonach y dwu pányen/ była they pá
 myeci/ iż lecać do zremye rękoma sye zakrywata/ aby ktorey częsci cyatá nagye nycy
 wkázata/ także tey y pánnom rozkázata czynić/ bo za wstydem cnota chodzi. Korá
 ne żone Alexandrowe kázat pouać- naprawowssy tey aby yey dzyecye było zabitho-
 ktore była po synerci Alexandrowey wrodzita/ to yest Alexandrá drugiego. Wssá
 że Pan Bog/ acz tego okrucyństwa nycy ná samym pomscit/ ale ná syny yego.
 Abowiem po synerci Kasándrowey- synowye yego Antipater y Alexander walc
 ziac o Macedonskze krolestwo- wcyekt sye yeden do Lymachá oycá swyey żony o po
 moc- od ktorego zabít. Alexander drugi syn wcyekt sye do Demetriusa/ od kthorego
 tey zabít/ a stáć krolestwo Macedonskze przysło ná Demetriusa/ kthorego rodząy
 trwać długo- aż do krolá Rozdrásá/ ktorego był Konstantinus poimat.

Rozdzyał Trzydziesty y ssosty/ o Aristotelesy y o
 inych Medroch.

Aristoteles cztowek wielkzyego wczes
 nycy/ Platóna medrea wczes/ thego czasu był
 mistrzem Alexandrá wielkzyego/ w wyelu rze
 czech sye yego rozumem sprawował Alexander. Then
 wyje kthag pisał o rzeczach przyrodzonych ná swyecye
 Pisał tey y o dussy przeciw pisinu inych Medroch- kto
 rzy yá ná ten czas ktádli smyertelná być/ drudzy they
 nycy smyertelná/ tak iż sye wssyscy nycy zgadzali myędzy
 soba. Krates Thebanus powyádał iż nycy máś jadney
 duse w cztoweku/ yedno thát cyatá s przyrodzenya
 cyptem przyrodzonym żywa. Hiparchus/ Leuci
 powyádałi być duse w septosc przyrodzona/ po tá
 spiritum feridu/ u tey Stoicy przystawali
 Anáragoras/ Di Anárimenes- powyáda
 my. Warro powyáda duse/ wyátr w wseych
 myára sprawony/ a s w inie cztowki rozlew
 żyć. Empedokles powyáda duse krew cypta
 dowy- ze krew nycy yádáya. Dicearchus/ poi

